SĄD I OBRONA

ORGAN KORPORACJI OBROŃCÓW SĄDOWYCH
W POLSCE

REDAKTOR
WINCENTY ŁASKI
Obrońca Sądowy

ROK IV. LIPIEC 1930 R. Nr. 7.

W A R S Z A W A

SPIS RZECZY:

PRENUMERATA
łącznie z przesyłką poczt. wynosi:

Rocznie	12.—	zł.
Półrocznie	6.—	„
Kwartalnie	3.—	„

Cena numeru zł. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Cała strona				100.—	zł.
1/2 str.	50.—	zł.	1/8 str.	12.50	„
1/4 „	25.—	„	1/16 „	6.25	„

Redaktor **Wincenty Łaski,** Obrońca Sądowy.

Wydawca: Zrzeszenie Obrońców Sądowych.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Chmielna 20, tel. 58-95. Godz. przyjęć 5-6.

Druk. T-wa Polskiej Macierzy Szkolnej. Warszawa, Elektoralna 18, tel. 292-94.

ROK IV. LIPIEC Nr. 7

SĄD I OBRONA

ORGAN KORPORACJI OBROŃCÓW SĄDOWYCH W POLSCE

D-r Stan.

PRZESTĘPCZOŚĆ KOBIET
W ŚWIETLE DOŚWIADCZEŃ WOJENNYCH.

Zagadnienie przestępczości kobiecej rozpatrywane jest zazwyczaj z punktu widzenia lekarskiego, a nie społecznego. Konflikty kobiet z kodeksem karnym oświetlane są zwykle ze stanowiska psychopatologa, którego interesuje wpływ całego szeregu stanów fizjologicznych, związanych z funkcjami organizmu kobiecego, na odpowiedzialność karną kobiet. Już od bardzo dawnych czasów zwracano uwagę na znaczenie, jakie posiadają menstruacja, poród i okres przejściowy (klimakteryczny) dla powstania mniej lub więcej głębokich zmian w psychice kobiecej, mających zresztą z reguły przemijający charakter i nie powodujących znaczniejszych przeobrażeń w całokształcie struktury psychicznej. Zakłócenie równowagi psychicznej w pewnych okresach życia kobiety nie może być obojętne dla prawnika i psychjatry przy ocenie przestępstw, popełnionych w tym czasie i musi być zawsze uwzględniane przy wyrokowaniu. Nie należy jednak zapominać o tem, że znakomita większość kobiet doskonale przystosowywuje się do tych procesów fizjologicznych i że prawdziwe zaburzenia psychiczne występują tylko u takich kobiet, które wykazują pewną skłonność do chorób psychicznych, których układ nerwowy jest mało odporny na wszelkie urazy, będąc konstytucyjnie słabszym i mniej wartościowym. Gdybyśmy więc rozpatrywali przestępczość kobiet w związku z temi przypadkami, w których widoczne jest patologiczne podłoże działalności występnej, to zniekształcilibyśmy całe zagadnienie i pozostawilibyśmy zupełnie na uboczu całą masę przestępstw, popełnionych przez kobiety całkowicie zdrowe pod względem psychicznym.

Stały udział kobiet w ogólnym bilansie przestępczości tłumaczono sobie nieraz w ten sposób, iż kobieta naogół nie przejawia skłonności występnych, że jest z natury swej słaba i bierna, że umie cierpliwie znosić niedostatek i przystosowywać się do złych warunków ekonomicznych etc.

W charakterze argumentu używana bywa również teza Lombroso, zgodnie z którą prostytucja stanowi ekwiwalent przestępczości i dlatego kobiety, mając możność zdobywać środki na zaspakajanie swoich potrzeb na tej drodze, nie mają potrzeby posiłkować się przestępstwem.

Doświadczenia wojenne wykazały jednak, że tego rodzaju poglądy są oparte na fałszywych założeniach, gdyż przestępczość kobiet wykazuje taką samą zależność od całokształtu okoliczności społecznych, jak przestępczość mężczyzn i przestępczość nieletnich.

Dopóki kobieta nie brała większego udziału w życiu społecznem, dopóki nie zmuszona była pracować zarobkowo poza domem i warunki ekonomiczne nie popychały jęj na szerszą arenę życia, to ilość przestępczyń w zestawieniu z liczbą przestępców była niewielka. Kobieta zasiadała na ławie oskarżonych zwykle w związku ze spędzeniem płodu, dzieciobójstwem, przestępstwami przeciwko osobie, gdzie w grę wchodziły stany efektywne, przemijające zaburzenia równowagi psychicznej i t. p. W miarę tego jednak, jak kobiety zaczęły samodzielnie pracować i jak sytuacja gospodarcza spowodowała radykalną zmianę stanowiska kobiety w rodzinie i zaczęła stopniowo wzmagać się przestępczość kobiet i szeregi kobiet, skazanych za przestępstwa przeciwko mieniu poczęły rosnąć. Już przed wojną zwracano na to uwagę i wskazywano na nowy wygląd tablic statystycznych, jako na dowód związku, jaki zachodzi pomiędzy sytuacją ekonomiczną i warunkami społecznemi, a przestępczością. Dopiero jednak wojna wykazała jak silny jest ten związek i jak potężnie odbiły się warunki gospodarcze na bilansie przestępczości. Miarodajne dane statystyczne czerpać oczywiście trzeba z tych państw, w których ludność najbardziej cierpiała w czasie wojny europejskiej z powodu braku żywności i artykułów pierwszej potrzeby t. zn. z Niemiec i Austrji. W krajach ententy nie możemy znaleźć tych danych, gdyż sytuacja gospodarcza ludności we Francji, Anglji i Ameryce wyglądała zupełnie inaczej, aniżeli położenie mieszkańców Niemiec i Austrji, gdzie, skutkiem izolacji gospodarczej, niemal cała ludność skazana była na głodowe dawki żywności.

O wzroście liczby kobiet, skazanych w Niemczech za popełnienie przestępstw, świadczą dane następujące:

Rok	Ogółem skazano kobiet
1913	88,462
1914	77,870
1915	75,400
1916	86,400
1917	102,808
1919	85,454
1921	130,550
1923	134,943
1924	114,488
1925	93,367

Dane te wykazują, iż począwszy od roku 1916 krzywa przestępczości kobiecej wykazuje gwałtowną tendencję do wzrostu. Osiągając maximum napięcia w roku 1923, a więc w okresie inflacji i początków kryzysu gospodarczego, poczem po stabilizacji stosunków gospodarczych raptownie spada.

Największy wzrost przestępczości kobiet w czasie wojny przypada na przestępstwa przeciwko mieniu. Za popełnienie tego rodzaju przestępstw skazano kobiet:

Rok	Ogółem skazano kobiet
1914	36,739
1915	43,300
1916	53,116
1917	72,974

Bardzo charakterystyczny jest przyrost skazanych kobiet, przypadający na poszczególne okresy wieku. Poniższe dane ilustrują przyrost przestępstw przeciwko mieniu, popełnionych przez kobiety, obliczony w odsetkach w zestawieniu z przeciętną liczbą skazanych kobiet w latach 1911, 1912 i 1913.

poniżej 15 lat	+ 94,3
od 15—18 „	+ 69,1
„ 18—21 „	+ 95,1
„ 21—25 „	+112,2
„ 25—30 „	+ 75,9
„ 30—40 „	+ 54,8
„ 40—50 „	+ 58,1
„ 50—60 „	+ 64,1
powyżej 60 „	+ 38,2

A więc najwybitniejszy wzrost zauważyć daje się u dziewczynek, poniżej 15 lat i u kobiet między 18 a 25 rokiem życia. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż wśród skazanych przeważały panny, a nie mężatki (wręcz przeciwnie, niż w okresie przedwojennym), co tłumaczy się tem, że mężatki otrzymywały zapomogi od rządu i doznawały opieki ze strony różnych towarzystw dobroczynnych, przez co znajdowały się w lepszych warunkach ekonomicznych, aniżeli panny. Charakterystyczny jest również wzrost skazanych po raz pierwszy i spadek recydywy, co wskazuje na to, iż większość skazanych kobiet zaliczyć trzeba do kategorji przestępczyń „przypadkowych", które do konfliktu z kodeksem karnym doprowadziły warunki życiowe w okresie głodu i drożyzny. Z danych statystycznych widać, iż dopóki gospodarcze skutki wojny dawały się ludności żywo we znaki dopóty wzrastała przestępczość i rosły szeregi kobiet, skazanych za kradzieże, oszustwa i inne przestępstwa przeciwko mieniu. Polepszenie sytuacji gospodarczej spowodowało spadek przestępczości we wszystkich trzech rubrykach — męskiej, kobiecej i nieletnich.

Dane te są bardzo ciekawe i pouczające, posiadają więc duże znaczenie, jako bezsporny dowód zależności przestępczości od sytuacji ekonomicznej.

W. Krzyżanowski.

BOLĄCZKI USTAWODAWSTWA NA ZIEMIACH WSCHODNICH.

Niedomagania naszych przepisów prawnych szczególnie dotkliwie dają się odczuwać na ziemiach wschodnich, gdzie ludność jest o wiele biedniejsza, aniżeli w innych dzielnicach Polski.

Przedewszystkiem ogromny zamęt tworzy stosowanie zwyczajów w sprawach spadkowych włościan. Bywają naprzykład wypadki, że jednej siostrze—mężatce sąd przyznaje schedę, a drugiej odmawia, dlatego tylko, że pierwsza miała szczęście natrafić na komplet sędziowski, wykluczający zwyczaje, sprawę zaś drugiej rozpoznawali sędziowie wręcz przeciwnych poglądów.

Działy majątku spadkowego, które w województwach centralnych załatwiane są odrazu w sądzie i zwykle na jednem posiedzeniu, na ziemiach wschodnich przyczyniają dużo

kłopotów i kosztów, bowiem sąd przeważnie dokonywa oględzin miejscowych z udziałem geometry i agronoma, celem ustalenia składu i obszaru majątku, wartości jego i t. d. Jeżeli więc ziemia jest rozrzucona w kilkunastu miejscach, co u włościan niemal zawsze się obserwuje, to cała procedura działów pochłonie pokaźną część wartości dzielonego majątku.

W związku z tem istnieje jeszcze jedna trudność. Mianowicie, aby przeprowadzić działy, trzeba mieć metryki, o te zaś niestety jest bardzo trudno, gdyż w większości parafij księgi metrykalne w czasie wojny światowej uległy zniszczeniu, lub też zostały wywiezione przez b. władze rosyjskie. W takich wypadkach strony procesujące się radzą sobie w ten sposób, że sprowadzają do proboszcza świadków (mowa tu o prawosławnych) i ten spisuje odpowiedni protokuł t. zw. akt znańja i bądź wydaje zaświadczenie sam, bądź też wydaje takowe konsystorz prawosławny. Rzecz prosta, że ważność tego surogatu metryki bywa nieraz przez stronę przeciwną kwestjonowana, a wtedy sprawa staje na martwym punkcie, zwłaszcza, gdy brak środków nie pozwala powodowi na uzyskanie w Sądzie Okręgowym odnośnych decyzyj — metryk.

Wiele również pozostawia do życzenia i wykonywanie wyroków w sprawach cywilnych. Jeden komornik na rozległy powiat kresowy, stanowczo nie wystarcza. Dlatego też zbyt długo trzeba czekać na wykonanie i koszta egzekucji są wysokie. To też przy obecnym kryzysie ekonomicznym spora ilość tytułów wykonawczych spoczywa w kieszeniach właścicieli, bo powoda, który przeszedł uciążliwą i kosztowną drogę procesu sądowego, nie stać już na zapłacenie zgóry kilkudziesięciu złotych komornikowi, tembardziej, że niejednokrotnie wypada płacić dwa albo i więcej razy, skoro dochodzi do licytacji majątku dłużnika. Środkiem zaradczym byłoby ustanowienie komornika przy każdym sądzie powiatowym, przyczem tenże mógłby wówczas wykonywać wyroki w sprawach karnych, co znów odciążyłoby wójtów eo ipso spowodowałoby szybkie załatwianie.

Do tych bolączek kresowych dochodzi jeszcze jedna, a stworzył ją nowy K. P. K. Gdyby nasi prawodawcy usłyszeli, jak się o owocu ich pracy wyraża ludność ziem wschodnich. jak „błogosławi" ich za dobrodziejstwa tegoż kodeksu, to napewno skreśliliby czemprędzej te paragrafy, które nakładają niesłychany haracz na zbiedzoną ludność wiejską. Kazać chłopu białoruskiemu, chodzącemu z braku butów w łapciach, płacić 20 złotych zaliczki, lub 100 złotych kaucji,

gdy za pud żyta otrzymuje on 2,5 zł., a za pud kartofli 60 gr., to jest niczem innem, jak zamknięciem mu drogi do wymiaru sprawiedliwości, do sądu. To też ludność wiejska, stanowiąca 90% miejscowej ludności, tłomaczy sobie wysokość i sam fakt opłat w tym sensie, że sądy istnieją tylko dla bogatych, dla „panów", a biedny chłop musi sam brać odwet za wyrządzoną mu krzywdę. Chłop białoruski tembardziej czuje się rozczarowanym, że w czasie wyborów do obecnego Sejmu czołowe stronnictwa polityczne, niejednokrotnie przy pomocy urzędników samorządowych i innych, obiecywały mu złote góry... Teraz widzi się oszukanym i przygniecionym nowym ciężarem, a ponieważ na wsi nie brak zwolenników i agitatorów bolszewickich, którzy, korzystając z okazji, opowiadają o bezpłatnej pomocy prawnej dla biednych w Z. S. S. R., więc nic dziwnego, że ciemny lud kresowy wyciąga niepożądane dla naszego państwa wnioski i zraża się do wszystkiego co polskie, kierując swój wzrok ku wschodowi.

Tym sposobem sprawa obciążeń kodeksowych nabiera na ziemiach wschodnich znaczenia politycznego i w interesie państwa należy jaknajrychlej temu zaradzić.

Jot.

UDZIAŁ POLICJI W WYMIARZE SPRAWIEDLIWOŚCI W SWIETLE K. P. K.

Najgłówniejszym bodaj zadaniem policji jest współudział w wymiarze sprawiedliwości w zakresie ścigania przestępstw. Z chwilą wejścia w życie nowego K. P. K. obowiązki w tej dziedzinie zostały znacznie rozszerzone, nakładając na jej barki takie uprawnienia, jak możność samodzielnego wnoszenia aktów oskarżenia przed Sądami Powiatowemi, zakładania apelacyj od wyroków tych sądów i t. p., które to czynności w zwykłych warunkach mogą być dokonywane tylko przez sędziego.

Udział policji w wymiarze sprawiedliwości przedewszystkiem dotyczy dochodzenia.

Otóż, zgodnie z art. 241 K. P. K. policja dowiedziawszy się o dokonaniu przestępstwa, przedsiębierze wszelkie środki, zabezpieczające jego ślady i dowody, przeprowadzając z własnej inicjatywy dochodzenie tylko wtedy, gdy przestępstwo należy do kompetencji Sądu Powiatowego, a wynik

tego dochodzenia zostaje w dalszej konsekwencji przesłany do tegoż sądu wraz z aktem oskarżenia, albo wnioskiem o umorzenie. Gdy przestępstwo należy do właściwości Sądu Okręgowego, policja zawiadamia właściwego prokuratora i czeka na jego instrukcje co do dalszych kroków. Prokurator zaś po otrzymaniu zawiadomienia o przestępstwie albo sam przystępuje do przeprowadzenia dochodzenia, albo też poleca przeprowadzić policji (art. 242 K. P. K.).

Według art. 243 K. P. K. dochodzenie takie ma na celu wyjaśnienie czy istotnie popełniono przestępstwo, kogo można o nie podejrzewać i czy jest dostateczna podstawa do wszczęcia postępowania sądowego. Polega zaś na badaniu osób, podejrzanych o udział w przestępstwie lub mogących coś wiedzieć o przestępstwie, albo jego sprawcy, na zbieraniu niezbędnych informacyj co do osoby podejrzanego, dokonywaniu wywiadów i innych czynności, wynikających z istoty dochodzenia. Z czynności tych muszą być sporządzone t. zw. zapiski (art. 243 § 3), w których streszcza się cały przebieg dochodzenia, jak również opis dokonanego przestępstwa, a następnie nazwiska i adresy osób, które dostarczyły materjału dowodowego z wyszczególnieniem kto jaką okoliczność ustalił. W czasie dochodzenia policja ma prawo wzywania osób z jednoczesnem oznajmieniem skutków niestawiennictwa, przewidzianych w art. 117 K. P. K. Może również sprowadzić pod przymusem, po uzyskaniu zezwolenia Sądu Powiatowego lub sędziego śledczego.

Dochodzenie takie nie ma jednak mocy czynności sądowych. Stanowi ono jedynie materjał informacyjny w postaci notatek, zgromadzonych przez oskarżyciela. Natomiast w wypadkach, przewidzianych przez art. 20 przep. przech. do K. P. K., prokurator może dokonywać za pośrednictwem policji czynności, posiadające moc czynności sądowych, a jak je należy wykonywać, wskazują artykuły 255 i 256 K. P. K. t. j. policja musi z przebiegu każdej czynności, wchodzącej w zakres dochodzenia, sporządzić protokół, który będzie miał moc i charakter protokółu sądowego o ile odpowiada wymogom przepisów art. 231—239 K. P. K. Aby nadać tej czynności większą wiarogodność, kodeks nakazuje przybranie przy jej dokonaniu bądź protokulanta, lub też dwóch pełnoletnich świadków o nieskazitelnej opinji, umiejących czytać i pisać. Protokulantem może być również funkcjonarjusz policji państwowej. Osoby przybrane podpisują sporządzony protokół, stwierdzając w ten sposób prawdziwość zawartych w nim okoliczności. Osoby te mogą być później

wzywane przez Sąd w celu wyjaśnienia okoliczności, towarzyszących dokonywaniu danej czynności.

Zgodnie z art. 107 K. P. K. zeznający musi być uprzedzony o odpowiedzialności za nieprawdziwe zeznania. Jeżeli zaś zeznającym jest pokrzywdzony, obowiązkiem policji jest wyjaśnienie mu, że, zgodnie z treścią art. 81 K. P. K., może on nie odpowiadać na zadawane pytania oraz, że podejrzany ma prawo już w toku dochodzenia żądać, aby mu wyjaśniono istotę zarzucanego przestępstwa oraz zapoznano go z materjałem, zgromadzonym przeciw niemu.

W związku z zabezpieczeniem śladów i dowodów przestępstwa policja na mocy art. 167 K. P. K. ma prawo zatrzymania podejrzanego bez uprzedniego polecenia sądu, gdy zachodzą warunki niezbędne do wydania postanowienia o aresztowaniu, przewidziane przez art. 165 K.P.K., a zwłoka mogłaby spowodować ucieczkę podejrzanego lub zatarcie śladów przestępstwa. Aresztowany musi być niezwłocznie sprowadzony do najbliższego sędziego powiatowego lub śledczego, który po przesłuchaniu i zapoznaniu się z zebranemi poszlakami zarządza aresztowanie albo wypuszczenie na wolność. (art. 168 K. P. K.)

Również z tych samych powodów policja, która aby dokonać rewizji, musi uzyskać polecenie sądu, w wypadkach niecierpiących zwłoki, jeżeli polecenie sądowe nie mogło być wydane przed rewizją, może dokonać tejże samorzutnie, lecz natychmiast po jej dokonaniu obowiązana jest zwrócić się do Sądu Powiatowego, ewentualnie do sędziego śledczego o zatwierdzenie rewizji i doręczyć je najdalej w ciągu 48 godzin osobie, u której ją przeprowadzono. Przy dokonaniu rewizji muszą być ściśle przestrzegane przepisy art. 142—163 K. P. K. A więc wolno dokonywać rewizji osobistej lub domowej, z których pierwsza winna być dokonywana w miarę możności przy pomocy osób tej samej płci, u innych osób lub w innych miejscach tylko wtedy, jeżeli zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że znajdują się tam osoby, podejrzane o przestępstwo, albo przedmioty, stanowiące dowód przestępstwa, uzyskane przez przestępstwo, lub ulegające konfiskacie. Rewizja domowa winna być dokonywana w miarę możności w porze dziennej, ale może mieć miejsce i w porze nocnej w wypadkach niecierpiących zwłoki, jeżeli chodzi o przestępstwo, za które ustawa przewiduje karę pozbawienia wolności do sześciu miesięcy, lub cięższą, następnie w lokalach, które o tej porze są otwarte dla publiczności i w lokalach, służących do przechowywania rzeczy, pochodzących z przestępstwa, do zawodo-

wego uprawiania nierządu lub gier hazardowych i będących miejscem schadzek zawodowych przestępców. Za porę nocną ustawa uważa czas od godziny dziesiątej wieczorem do siódmej rano. Osobę u której ma się odbyć rewizja, policja winna zawiadomić o jej celu i wezwać ją do obecności przy niej. Jeżeli gospodarz lokalu jest nieobecny, musi asystować policji przynajmniej jeden dorosły domownik lub sąsiad. Przedmioty, zabrane w wyniku rewizji, muszą być spisane i zabezpieczone, a na żądanie osoby, od której je zabrano, policja winna wydać tejże pokwitowanie.

Tak więc K. P. K. przewiduje i takie wypadki, gdy policja niezależnie od prokuratora, ma prawo dokonać pewnych czynności, które przy zachowaniu warunków art. 255 i 256 K.P.K. będą miały moc czynności sądowych, aczkolwiek dokonane zostały przez policję i z jej innicjatywy.

Do kategorji tej należy również przesłuchanie świadka, którego zeznania mogą mieć doniosłe znaczenie, a zachodzi obawa, że nie będzie mógł on zeznawać podczas rozprawy sądowej. Naprzykład, gdy chodzi o przesłuchanie osoby ciężko chorej lub osoby, która z ważnych powodów musi wyjechać zagranicę przed terminem rozprawy, a powrót jej nie jest przewidziany.

To są czynności policji, które mają miejsce w okresie dochodzenia. Na rozprawie zaś przedstawiciel policji państwowej bierze udział w charakterze oskarżyciela publicznego, działając zupełnie samodzielnie, i może on w toku przewodu sądowego zgłaszać wszelkiego rodzaju wnioski, uwagi do protokółu, wreszcie może apelować od wyroku sądu bez pośrednictwa prokuratora.

Reasumując powyższe, należy stwierdzić, że obowiązki policji w tej dziedzinie są bardzo poważne i jej udział w wymiarze sprawiedliwości jest znaczny.

KRONIKA KRYMINOLOGICZNA.

W jakich krajach istnieje kara śmierci?

Kara śmierci figuruje w kodeksach karnych następujących państw: Belgji, Bułgarji, Chile, Kanady, Danji, Anglji, Estonji, Finlandji. Francji, Italji, Japonji, Jugosławji, Litwy, Luxemburgu, Malty, Meksyku. Niemiec, Ameryki Północnej (w 40 stanach), Polski, Szwajcarji (kilka kantonów), Rosji, Hiszpanji, Tasmanji, Węgier.

Kara śmierci nie istnieje w Argentynie (od 1921 roku) Austrji (od 1919), Brazylji (od 1890 roku), Kolumbji (od 1910), Costa Rice (od 1880), Ekwadorze, Guatemali, Hondurasie, Meksyku, Muntenegro, Nikaragwie, trzech Stanach Ameryki Północnej, Norwegji (od 1902 roku), Peru (od 1924), Portuglji (od 1867 roku i ostatnia egzekucja w 1846 roku), Rumunji (od 1864 roku), San Marino, Szwecji (od 1921), Szwajcarji (cały szereg kantenów), Urugwaju, Wenezueli.

Ilości wyroków śmierci w Niemczech.

w roku	wydano wyroków	wykonano
1912	40	20
1915	19	18
1918	43	16
1919	88	10
1920	177	33
1921	149	28
1922	126	26
1923	77	15
1924	112	23
1925	95	22

Przestępczość we Francji po wojnie.

Sądząc z danych statystycznych, przestępczość we Francji po wojnie stale się zmniejsza.

Opublikowane ostatnio sprawozdanie za rok 1925 pozwala zestawić statystykę kryminalną za dłuższy okres czasu i uwidocznić charakterystyczny spadek liczby oskarżonych w latach powojennych.

	zbrodnie	występki	wykonania
1913	3088	235767	621652
1920	3257	246841	602833
1921	3541	254018	714869
1922	2936	219170	686203
1923	2207	203306	693636
1924	2100	204359	615217
1925 bez Alzacji i Lotaryngji	1863	218845	643944
z Alzacją i Lotarynją	2019	233565	679198

Udział kobiet w przestępczości wynosił w 1925 roku 17% i zbliżał się w ten sposób do liczby przedwojennej (14%).

podczas, gdy w pierwszym roku po wojnie liczba skazanych kobiet wynosiła 29% ogółu przestępców.

Zupełnie podobnie zachowuje się krzywa przestępczości nieletnich. Liczba małoletnich przestępców wynosiła w 1924 roku 12% ogółu przestępców, podczas gdy w okresie 1919 — 1923 wahała się pomiędzy 13% — 18%.

Na karę śmierci skazano:

	skazano	wykonano wyrok	%
1913	24	10	42
1920	56	13	23
1921	64	20	31
1922	42	16	38
1923	39	11	28
1924	26	8	31
1925	31	7	22

Wzrost przestępczości w stanie New-York.

W całym szeregu stanów Ameryki północnej zauważyć się daje od dłuższego czasu stały wzrost przestępczości. Przestępczość przebiera w Ameryce niepokojący charakter zwłaszcza w New-Yorku i Chicago. Poniżej przytaczamy liczbę więźniów w zakładach karnych w stanie New-York (obliczenia na 30. VI każdego roku):

rok		rok	
1918	11757	1923	11976
1919	11016	1924	13706
1920	9145	1925	14552
1921	10863	1926	15819
1922	12993	1927	16493

Sprawozdanie z oddziału kryminalnego w Tworkach.

W państwowym szpitalu dla psychicznie chorych w Tworkach zorganizowany został w końcu 1921 roku specjalny oddział kryminalny, na którym przebywają podsądni, skierowani przez władze sądowe celem ustalenia stopnia ich poczytalności.

W ostatnim (XIII) zeszycie Rocznika Psychjatycznego b. kierownik, tego oddziału, dr. J. Bednarz ogłosił sprawozdanie z sześcioletniej działalności oddziału kryminalnego, zawierające cały szereg niezmiernie ciekawych danych.

Na 379 podsądnych badanych i obserwowanych na oddziele kryminalnym uznano za niepoczytalnych 214-tu t. j., 56,5%, za poczytalnych 70 t. j. 18,5% i za symulantów 95 t. j. 25%.

Większość obserwcyj nie przekraczała terminu 3-miesięcznego. Dr. Bednarz uważa, że terminu 6-cio tygodniowy jest dla stosunków polskich naogół za krótki wobec małej ilości personelu lekarskiego w naszych szpitalach psychjatycznych i że sądy powinny oznaczać termin obserwacji na dwa miesiące.

Na pierwszy plan wśród przestępców wybija się zabójstwo. Na ogólną liczbę 441 przestępstw, dokonanych przez pacjentów z oddziału kryminalnego, liczba zabójstw wynosi 133 t. j. 30,2%.

Drugie miejsce wśród przestępców zajmuje kradzież, stanowiąc 26% wszystkich przestępstw, dalej idzie podpalenie 14.5% i zgwałcenie 6,5%.

Jeżeli chodzi o rozpoznanie lekarskie, to na pierwszym miejscu stoją psychopaci wszelkiego rodzaju — 125 osób czyli 28.7%. drugie miejsce zajmują umysłowo niedorozwinięci rozmaitego stopnia — 111 osób, czyli 25,4%, na trzeciem miejscu stoją schizofrenicy — 97 osób, 22,2%, na czwartem miejscu alkoholicy — 47 osób, 11,2%, grupa epilepsji wynosi zaledwie 4,1%, a porażenia postępującego 4%.

Wśród intelektualnie niedorowiniętych na pierwszym miejscu stoi zabójstwo — 26%, następnie idzie kradzież — 25,2%, podpalenie — 14,4% i zgwałcenie — 13,5%.

Wśród psychopatów mamy na pierwszym miejscu kradzież — 27,5%. na drugiem zabójstwo — 25,6%.

W grupie schizofrenji pierwsze miejsce zajmuje podpalenie — 35%, następnie idzie zabójstwo 32%.

Alkoholicy popełnili najwięcej zabójstw — 47%, podobnie jak epileptycy — 61.1%.

Wśród zabójców największy odsetek stanowią psychopaci — 24%, następnie schizofrenicy — 23,3%, dalej umysłowo niedorozwinięci — 21,8%, potem alkoholicy — 17,3% i wreszcie epileptycy — 8,3%.

Wśród gwałcicieli na pierwszem miejscu stoją niedorozwinięci umysłowo — 51,1%, za nimi idą psychopaci — 20,7%.

Wśród podpalaczy na pierwszem miejscu stoją schizofrenicy — 53,1%.

Seminarjum kryminalistyczne na uniwersytecie warszawskim.

W ubiegłym roku akademickim (1929/30) prowadzone było poraz pierwszy na Uniwersytecie Warszawskim seminarjum kryminalistyczne, na którem omawiano zasadnicze zagadnienia, dotyczące kryminalistyki i śledztwa sądowego. Referaty wygłosili specjalnie zaproszeni prelegenci z pośród grona osób, pracujących naukowo nad poszczególnemi zagadnieniami. W charakterze słuchaczy poza studentami uniwersytetu uczestniczyło w pracach seminaryjnych kilku podprokuratorów i aplikantów sądowych.

Tematy referatów były następujące:

1. Wykrycie przestępstwa i postępowanie przygotowawcze (wice prokurator Siewierski).
2. Technika śledztwa (sędzia Luxemburg).
3. Daktyloskopja (podprokurator dr. Strasman).
4. Identyfikacja pocisków i łusek oraz identyfikacja narzędzi (inspektor Piątkiewicz).
5. Fotografja metryczna (inspektor Piątkiewicz).
6. Ekspertyza sądowo-lekarska (prof. Grzywo-Dąbrowski).
7. Ekspertyza sądowo-psychjatryczna (Dyr. dr. Łuniewski).
8. Psychologja zeznań świadków (P. Wiśniacka).
9. Psychologja zeznań dzieci (prof. Baley).
10. Serologiczne grupy krwi i ich znaczenie dla wymiaru sprawiedliwości (prof. Hirszfeld).

PRZEGLĄD CZASOPISM.

„Głos Sądownictwa" — Organ Sędziów i Prokuratorów Rz. P. — Nr. 5 — Rok II.

Na treść tego numeru składają się liczne artykuły o charakterze społeczno-prawnym, bądź zawodowym. A więc Z. Sitnickiego — „Rewizja Konstytucji, a sądownictwo", gdzie autor wypowiada się na temat kilkakrotnie już poruszany na łamach tego poczytnego pisma, mianowicie na temat stosunku sądownictwa do pozostałych władz państwowych w przyszłej Konstytucji Polskiej. Dalej C. Muraszki — „Prawo własności w spółdzielniach mieszkaniowych i budowlanych", Prof. Grzywo-Dąbrowskiego — „Sądowo-lekarskie oględziny zwłok", W. Blutsteina — „Ekspertyza buchalteryjna w śledztwie wstępnem", B. Pogody — „Zapobieganie fałszom dokumentów" i wiele innych.

Wszystkie te artykuły, traktowane w sposób rzeczowy i analityczny, wraz z „Działem Sądów Pracy“ i Kroniką tworzą całość imponującą i ponownie stwierdzają zasłużone stanowisko organu Sędziów i Prokuratorów wśród polskiego piśmienictwa prawniczego doby obecnej.

№ 6 „Głosu Sądownictwa” — wiele miejsca poświęca kwestji usprawienia działalności sądownictwa. Więc rozpisuje ankietę, poruszającą palącą i stale aktualna sprawę poprawy bytu i warunków pracy sędziów powiatowych i s. pracy. Dalej Br. Wisznicki w artykule „O usprawienie sądownictwa“ zastanawia się nad przyczynami niezadawalniającego stanu naszego sądownictwa. wysuwając na czoło „miejsze zainteresowanie się sprawami urządzenia sądownictwa, niż innemi sprawami Zarządu Państwowego, i ze strony społeczeństwa i jego przedstawicielstwa w ciałach ustawodawczych i wreszcie ze strony wszystkich dotychczasowych Rządów R. P.“, oraz nad środkami, które należy przedsięwziąć w celu naprawy istniejących stosunków. Pozatem rzeczowe artykuły z dziedziny teorji i praktyki sądowniczej a więc: A. Zalewski — „Spaczonych duch ustawy“, J. Hroboni — „Dowód z próby krwi w procesie cywilnym“, Sz. Muzykant — „Wykładania art. 37[5] ogólnej ustawy włościańskiej“, H. Strasman — „Zagadnienie przestępstwa zawodowego“, L. Skurewicz — „Rewizja w toku dochodzenia prokuratorskiego w świetle przepisów K. P. K.“ oraz J. Mroczkowski — „Dwie analogje“ artykuł, nawiązujący do referatu prof. Wł. L. Jaworskiego p. t. „Rola romantyzmu w prawie“, wygłoszonego na Zjeździe prawników polskich w Warszawie (23. IX — 2. X. 1929). Całość uzupełniają bogatą treścią działy: prawa handlowego, sądów pracy. skarbowy i administracyjno-karny oraz Kronika.

„Apel” — Organ Centralnego Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych Rz. P. w Nr. 5 — Rok III — zamieszcza wstępny artykuł p. t. „29 kwietnia 1930 roku“, ponieważ w dniu tym na Radzie Ministrów zapadła uchwała, zmieniająca dotychczas obowiązującą tabelę stanowisk i pozwalająca urzędnikom sądowym osiągnięcie awansu w III-ej kategorji do VIII-go stopnia służbowego, a w II-ej do VI-go. Dalej zawiera sprawozdanie i komunikaty Zarządu Centralnego Zw. Zrz. Urzędn. Sąd. oraz aktualne artykuły W. Pustowski — „Racjonalizacja pracy, a stenografja“ i S. Czapkiewicza — „Emeryci“.

„Biuletyn Urzędniczy” — Organ Związku Stowarzyszeń Urzędników Państwowych i Samorządowych z wykształceniem akademickiem — w numerze 5—6 — Rok IV — zamieszcza między innemi artykuł Ypsilona p. t. „Polityka personalna“, w którym autor omawia doniosłe znaczenie racjonalnej polityk- personalnej, polegającej na tem, że decyduje ona o doborze urzędników, od jakości których „zależy w znacznie większym stopniu sprawność i poprawność administracji, niż od wszelkich innych czynników“. Dalej niemniej wartościowe: Dr. B. „Zagadnienie zespolenia władz i urzędów państwowych“, B. Truskier i S. S. ad questionem Nr. 4 w sprawie stosowania w drodze analogji przepisów postępowania karnego w postępowaniu dyscyplinarnem, X, Y. „Dificile est satyram non scribere — o uproszczenie służby podatkowej“. Bogatą całość kompletują działy — „Świat urzędniczy zagranicą“ oraz „Mównica publiczna„.

Z WYDAWNICTW

„Encyklopedja podręczna prawa publicznego" (Karnego, Administracyjnego i Międzynarodowego), opracowana przez wybitnych profesorów prawa oraz przedstawicieli władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowej pod kierunkiem profesora Uniwersytetu Warszawskiego, D-ra. Zygmunta Cybichowskiego, zawiera w przeszło czterystu artykułach, opracowanych w sposób zwięzły, a jednocześnie gruntowny, całokształt wiadomości z dziedziny prawa publicznego.

Dzieło to, obejmujące dwa grube tomy dużego formatu, rozbite na dziewiętnaście zeszytów, jest dzięki swoim praktycznym zaletom, nietylko wielką pomocą dla prawników, oraz wszelkiego rodzaju pracowników publicznych, ale stanowi również vade mecum dla każdego obywatela. Ze względu zaś na stosunkowo niską cenę i dogodne warunki kupna jest dostępne dla wszystkich.

Nakład Instytutu Wydawniczego „Bibljoteka Polska" w Warszawie.

„Zwalczanie pojedynków" — Mjr. K. S. Rybicki Tomasz. W pracy swej Mjr. Rybicki, cytując na wstępie prace i myśli całego szeregu teoretyków i praktyków prawa, stwierdza, „że obecny stan ustaw i sądownictwa nie daje należytej, nawet w przybliżeniu, ochrony czci" oraz, że „w akcji zwalczania pojedynków muszą współdziałać równolegle oba zainteresowane czynniki t. j. państwo i społeczeństwo". I na podstawie tego wysnuwa następujące wnioski. Mianowicie: 1) Konieczność reformy ustawodawczego ujęcia zagadnienia w taki sposób, aby odpowiadało ono przekonaniom ogółu społeczeństwa, dając równocześnie państwu gwarancję osiągnięcia zamierzonych skutków; i 2) Konieczność zdecydowanego spółdziałania społeczeństwa z powyższą akcją państwa przez odpowiednią rewizję poglądów na kwestję postępowania honorowego, sposobów załatwiania zatargów honorowych i na istotę, zakres działania i organizację sądów honorowych.

W dalszym ciągu autor zastanawia się nad środkami zaradczemi i, opierając się na określeniu Barbasettiego, że „pojedynek należy zwalczać pojedynkiem", rzuca myśl stworzenia Rady Honorowej, regulującej wszelkiego rodzaju sprawy honorowe i posiadającej głos decydujący w kwestji pojedynków z prawem udzielania zezwoleń na odbycie pojedynków, któreby miały ustawowo zapewnioną bezkarność.

Natomiast pojedynki, odbyte bez zezwolenia Rady Honorowej, klasyfikuje, jako zwykłe bójki i żąda karania zarówno stron, jak i osób, biorących udział w starciu, pospolitem więzieniem i karami na czci.

Praca Mjr. Rybickiego, będąca niejako sumą dotychczasowych głosów w kwestji zwalczania pojedynków, niewątpliwie odegra doniosłą rolę w dziedzinie reformy obecnych sposobów załatwiania spraw honorowych.

WOKANDA SPRAW,

WYZNACZONYCH NA POSIEDZENIE IZBY I-ej SĄDU NAJWYŻSZEGO

w sierpniu 1930 roku.

8 sierpnia.

1) Skarbu Państwa p-ko Janowi Zalewskiemu. 2) Chaima i Rywki małż. Kogan vel Kohan z Michałem Magdziarzem. 3) Stanisława Grabowskiego p-ko Janowi i Józefowi Arasimowiczom. 4) Skarbu Państwa p-ko Michelowi Wajmanowi. 5) Marjanny i Andrzeja małż. Rosickich p-ko Leonowi Wroczyńskiemu i inn. 6) Olgi Sprynczan i inn. p-ko Aleksandrowi Gorlinowi. 7) Banku Ziemiańskiego, Oddział w Częstochowie p-ko Franciszce Certowiczowej i inn. 8) Józefa Rybarczyka i inn. p-ko Leonowi Wroczyńskiemu i inn. 9) Mordki - Jankla Zatorskiego p-ko Józefowi - Majerowi Fersterowi. 10) Jetty Lindersztejnowej ze Stanisławą Hanicką. 11) Maksa Eltermana p-ko Stanisławowi - Hipolitowi Bursztynowi. 12) Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Łukowie z Bronisławem Bogdanowiczem. 13) Anny Pietkiewicz p-ko Bazylemu Jakubienko. 14) Anny Wypychowej p-ko Weronice Rybińskiej i inn. 15) Mikołaja Kozła z Moszkiem Hospitalskim.

13 sierpnia.

1) Ludwika Klimaszewskiego z Antonim Kubiczkiem i inn. 2) Stanisława i Marjanny Błoch z Janem Skorupka. 3) Urzędu gm. Długosiodło ze Szlamą Grynszpanem. 4) Wincentego Kruszewskiego z Grodzieckiem Tow. Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych. 5) Antoniego Skrzynowskiego p-ko firmie „Jan Sambor“ w Lublinie. 6) Eugenjusza Wochtmana z Tow. Przędzalni Bawełny „Zawiercie“. 7) Bronisława Fitasa z Wiktorją Szmidt. 8) Józefa Pieczykolana p-ko Rozalji Kozak. 9) Jana Kupieckiego p-ko Tow. Starachowieckich Zakładów Górniczych. 10) Icka Szwarca p-ko Annie Nowakowskiej i inn. 11) Roberta Smorczewskiego z Michałem Nowopudem. 12) Chila i Róży małż. Gruszka z Ruchlą Szejnfeld. 13) Fajwla Szyffa z Bojką Wojntaub. 14) Józefa Ciapa z Teodozją Laskowską. 15. Stanisława Grzywacza z Zarządem dóbr Jadowskich w Łochowie.

14 sierpnia.

1) Władysława Uronowskiego p-ko Skarbowi Państwa. 2) Klemensa Czempińskiego i inn. p-ko Janowi i Marjannie Zawadzkim. 3) Firmy „Goods Exchange Limited“ w Warszawie p-ko Antoniemu Jundziłłowi. 4) Ignacego Brusika p-ko Romualdowi Perkowskiemu. 5) Piotra Jakubowskiego z Marjanną Jaworską. 6) Firmy „Altberg i Golde“ p-ko Magistratowi m. Mławy. 7) Michała Bilnika ze Spółką Spożywczą „Zawiercie“. 8) Romana i Karoliny małż. Skupień z Antonim i Rozalją małż. Frystackimi. 9) Stanisława Paciorkowskiego

p-ko Zofji Pietrasiewicz i inn. 10) Rochmy Goldbergowej i inn. p-ko Chilowi-Bergowi Cederbaumowi. 11) Władysława Młodzianowskiego z Heleną Lewkowicz. 12) Stanisława Szmiennego p-ko Florjanowi Hendzlikowi i inn. 13) Sp. Akc. „Agahell“ p-ko Filipowi Szustwalowi. 14) Sp. Akc. „Agahell“ p-ko Michałowi Stodolnikowi. 15) Sp. Akc. „Agahell“ p-ko Pawłowi Szumlakowskiemu. 16) Władysława Piaseckiego z Ludwikiem Nieznańskim. 17) Ogółu gminy Stara Wieś z Franciszkiem Zduńczykiem.

20 sierpnia.

1) Skarbu Państwa p-ko Ickowi Micmacherowi. 2) Karoliny Aniołkowskiej p-ko Zofji Roman i inn. 3) Gromady wsi Wólka Radowicka z Aleksandrem Bogirskim. 4) Albina Siemieniuka z Zofją Gnat i inn. 5) Towarzystwa Zakładów Żyrardowskich z Rudolfem Kossem. 6) Aleksandra Chorenżyczewskiego ze Srulem Chanesem. 7) Anny Wieczaj p-ko Katarzynie Stachowiec i inn. 8) Józefa Szczęsnego z Aleksandrą Turek. 9) Juljanny Semeniuk p-ko Aleksemu Kirkowowi vel Horowemu vel Małaszowi i inn. 10) Eljasza Gołubko, pełn. nieob. Jana Jacewicza p-ko Józefowi Stelmaszukowi. 11) Mojżesza Hochberga p-ko Herszowi-Berkowi Rojzmanowi i inn. 12) Jana Jachnowca i inn. z Jewsiejem Jachnowcem. 13) Józefa Stankowskiego p-ko Ignacemu Stankowskiemu. 14) Leontyny i Maurycego Bernstejnów z Surą Pacanowską. 15) Pawła Derachowicza p-ko Prokopowi Filipowiczowi.

21 sierpnia.

1) Antoniego Tomaszewskiego p-ko firmie „Steinhagen, Wehr i S-ka“. 2) Zygmunta Kęszyckiego p-ko Magistratowi m. st. Warszawy. 3) Honoraty Krawczyk p-ko Kazimierze Wilskiej i inn. 4) Heleny Woźniak p-ko Tadeuszowi Woźniakowi. 5) Powiatowej Kasy Chorych w Żyrardowie p-ko Władysławowi Osuchowskiemu. 6) Abrama Cukiermana p-ko Abramowi Fajtelbaumowi. 7) Stanisława-Adama Kłobskiego p-ko Srulowi Grynfogielowi i inn. 8) Tow. Zakładów Żyrardowskich z Konradem Wojtkiewiczem. 9) Jakóba Szaraszewa p-ko Moszkowi i Marjem małż. Holcman. 10) Sp. Akc. „Philips“ p-ko Zarządowi Gminy Janowskiej i inn. 11) Andrzeja Panko p-ko Stanisławie i Władysławowi małż. Mazurom. 12) Firmy „Bracia Kapłun“ z Luzerem Lipskim. 13) Samsona vel Simsi Rozenbluma z Szymonem Cyglerem. 14) Janiny Frąckiewiczowej p-ko Aleksandrowi Frąckieciczowi. 15) Ząbkowickiej Fabryki Szkła, Tow. Akc. z Adolfem Wodetkim.

27 sierpnia.

1) Pocztowej Kasy Oszczędności p-ko Aleksandrowi Zięckowskiemu. 2) Siegfrieda Wodana p-ko Piotrowi Dworaczkowi. 3) Antoniego Płucienniczaka p-ko Wydawnictwu Dziennika „Hasło Łódzkie“ 4) Jadwigi Spiess i inn. p-ko Józefowi Kuglerowi. 5) Pawła Kebali p-ko Franciszkowi Molakowi. 6) Pawła Kebali p-ko Franciszkowi Molakowi. 7) Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia, Fabryka Broni w Radomiu p-ko Janowi Różańskiemu. 8) Państwowe Wytwórnie

Uzbrojenia, Fabryka Broni w Radomiu p-ko Janowi Staniewskiemu. 9) Jana Olszówki o redukcję darowizny i dział spadku po Józefie Olszówce. 10) Haliny Brudzyńskiej p-ko Tomaszowi Putowskiemu. 11) Moszka Szwarcfutera p-ko Baukowi Ludowemu w Skarżysku. 12) Franciszka Fiołki z Marjanną Fiołka i inn. 13) Zofji Wertana p-ko Salomei Ginsberg. 14) Romana Łakomskiego z Franko-Polskiem Tow. Górniczem, Sp. Akc. 15) Tow. Akc. Kopalń i Zakł. Hutn. Sosnowieckich p-ko Walerjanowi Wrzosowi. 16) Dymitra Kaługi p-ko Gwarectwu „Hrabia Renard“. 17) Zakłady Ubezpieczeń od Wypadków p-ko Witoldowi Fabrycemu.

28 sierpnia.

1) Morducha Raduńskiego i inn. o wydanie wyroku adjudykacyjnego na nabyty z licytacji publicznej maj. nieruchomy, należący do zm. K. Demideckiego-Demidowicza. 2) Skarbu Państwa z sukcesorami Marjanny Baran. 3) Adolfa Gepperta p-ko Skarbowi Państwa. 4) Walentego Łukasika p-ko Stanisławowi Dobaczewskiemu i inn. 5) Wiktorji Łukasika p-ko Stanisławowi Dobaczewskiemu i inn. 6) Michała Czarneckiego p-ko Stanisławowi Dobaczewskiemu. 7) Karola Bojera p-ko Stanisławowi Dobaczewskiemu. 8) Jana Flisa p-ko Stanisławowi Dobaczewskiemu. 9) Franciszka i Pauliny małż. Osipowiczów p-ko Stanisławowi Dodaczewskiemu i inn 10) Syndyk ost. masy upadł. firmy Zakł. Przem.-Zboż „Słodowiec” ze Skarbem Państwa. 11) Gminy Cianowice z Teofilem Wojdałą. 12) Józefa i Marjanny małż. Kozłowskich z Antonim i Wiktorją małż. Sułtan. 13) Firma „Dom agenturowy Remedia“ i inn. p-ko firmie „Carl Bödiker & Co" i inn. 14) Rudolfa Janowskiego p-ko Pow. Kasie Chorych w Radomsku. 15 Henryka Goldszteina i inn. z z Kazimierą Gorlińską i inn. 16) Bernarda Gutsztejna p-ko Maksymiljanowi Kurlandzkiemu. 17) Michała Marmura z Janem Kosińskim. 18) Marjanny Boguckiej p-ko Józefowi Wabikowi. 19) Pow. Kasy Chorych w Turku z Emilem Kitlansem. 20) Rudolfa Skrobańskiego p-ko Cukrowni i Rafinerji „Lublin“.

Druk. T-wa Polskiej Macierzy Szkolnej Warszawa, Elektoralna 18, tel. 292-94.